



# Halo obywatelu!

Izabela Zygmunt

**Rok 2013, w którym przypada dwudziesta rocznica ustanowienia obywatelstwa Unii Europejskiej, został ogłoszony Europejskim Rokiem Obywateli. Będzie to rok przypominający o prawach wynikających z członkostwa w UE, a zwłaszcza o prawach politycznych i tych związanych ze swobodami gwarantowanymi przez jednolity rynek europejski.**

**C**zas ten ma także zainspirować obywateli do większego zaangażowania w sprawy Unii. W kolejnych miesiącach wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Viviane Reding odwiedzi wraz z innymi komisarzami kraje UE – w tym Polskę – aby wziąć udział w dialogu z obywatelami na temat ich praw, uciążliwości wynikających z obecnego kryzysu gospodarczego, a także kierunków rozwoju Unii Europejskiej. Rok 2014 jawi się w tym kontekście jako wielki test demokratycznego zaangażowania z racji wyborów do Parlamentu Europejskiego przewidzianych na maj 2014 r. Wszystkie te wydarzenia to kolejne kroki w rozwoju europejskiej przestrzeni publicznej. Jej sprawne funkcjonowanie wymaga jednak od obywateli znajomości języków obcych.

Unia Europejska znalazła się w burzliwym momencie swojej historii. Kryzys gospodarczy postawił przed unijnymi

przywódcami wyzwania, które wykraczają daleko poza domenę polityki gospodarczej. Skala i tempo zmian, które stały się konieczne w obliczu kryzysu, stawiają przed przywódcami i mieszkańcami Europy fundamentalne pytania dotyczące sposobów rządzenia w UE i jej przyszłego kształtu. Istotną rolę w poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania muszą odegrać obywatele wszystkich krajów UE.

Pojęcie europejskiego obywatelstwa, uzupełniającego obywatelstwo krajowe i przyznającego obywatelom dodatkowe prawa, wprowadził Traktat z Maastricht – istnieje ono zatem już od 20 lat. Teraz jednak musi nabrać nowego, konkretnego znaczenia, ponieważ Europa potrzebuje obywateli zaangażowanych i świadomych swoich praw. Jak stwierdził José Manuel Barroso w swoim orędziu o stanie Unii z 2012 r.: *Skończyły się czasy integracji europejskiej za dorozumianą*



*zgoda obywateli. Europa nie może być technokratyczna, biurokratyczna ani nawet dyplomatyczna. Europa musi być coraz bardziej demokratyczna.* Taki właśnie jest cel obchodzonego w 2013 r. Europejskiego Roku Obywateli. Ma to być czas debaty na temat praw przysługujących obywatelom Unii oraz w pełni świadomego korzystania z tych praw. Celem jest uświadomienie wszystkim mieszkańcom UE ich mocy sprawczej oraz wzmocnienie modelu UE wychodzącej naprzeciw obywatelom, a także zaangażowanie obywateli w dyskusję na temat przyszłego kształtu Unii.

### **W dialogu z obywatelami**

Dyskusja ta prowadzona będzie na wielu forach i płaszczyznach, ale jej najmocniejszy akcent stanowią będą spotkania najwyższych unijnych przywódców z obywatelami. Pierwsze takie spotkanie odbyło się 27 września ubiegłego roku w hiszpańskim Kadyksie, gdzie Viviane Reding, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej a jednocześnie komisarz odpowiedzialna za sprawy obywatelstwa UE, prawa podstawowe i wymiar sprawiedliwości, dyskutowała o kryzysie gospodarczym, prawach obywateli UE i przyszłości Unii ze studentami, przedstawicielami biznesu, organizacji pozarządowych,

dziennikarzami i zwykłymi obywatelami. Do tej pory miało miejsce 7 podobnych spotkań, a do końca roku odbędzie się 18 kolejnych, w tym spotkanie w Warszawie.

Warszawski dialog komisarz Reding z obywatelami planowany jest na jesień. Podczas debaty zostanie zapewne poruszony m.in. temat obecnych problemów gospodarczych i takiego zarządzania gospodarczego w Unii, które pozwoli zapobiegać kryzysom w przyszłości, a także kwestia słabnącego zaufania do projektu europejskiego w niektórych państwach i wiążących się z tym faktem wyzwań dla przyszłej konstrukcji europejskiej. Mowa będzie również o prawach przysługujących obywatelkom i obywatelom UE w codziennym życiu, takich jak prawo do zamieszkania, przemieszczania się i pracy w dowolnym kraju UE, oraz o tym, co zrobić, by w pełni móc korzystać z tych praw. Debata jest otwarta, a udział w niej może wziąć każdy. Szczegółowe informacje na temat rejestracji pojawiają się wkrótce na stronie Przedstawicielstwa KE w Polsce.

### **Prawo w ręce ludzi**

Drugim ważnym instrumentem, za pomocą którego obywatele UE mogą wyrażać swoje zdanie, jest Europejska Inicjatywa

Obywatelska (EIO). Umożliwia ona obywatelom bezpośrednio uczestnictwo w kształtowaniu polityki UE. Zebranie co najmniej miliona deklaracji poparcia dla określonej inicjatywy w co najmniej siedmiu państwach członkowskich UE pozwala na jej przedstawienie Komisji Europejskiej, która musi się do niej ustosunkować w formie odpowiedniej inicjatywy legislacyjnej. Jeśli po analizie Komisja postanowi nie przygotowywać wniosku legislacyjnego w odpowiedzi na inicjatywę, powinna taką decyzję uzasadnić.

Europejską Inicjatywę Obywatelską powołano do życia w 2011 r., jednak to właśnie w trakcie Roku Obywateli, dokładnie 11 lutego 2013 r., pierwszej inicjatywie udało się zgromadzić wymagane poparcie ponad miliona obywateli. Chodzi o inicjatywę *Right2Water*, której autorzy domagają się uznania wody za dobro publiczne, a nie towar i postulują wprowadzenie przepisów o prawie dostępu człowieka do wody i urządzeń sanitarnych, który powinien być podstawową usługą publiczną dla wszystkich.

Nadal trwa zbieranie deklaracji poparcia dla inicjatyw dotyczących np. ochrony ekosystemów przed zniszczeniem, jednolitej taryfy telekomunikacyjnej w UE czy powszechnego dostępu do wysokiej jakości edukacji. Na stronie internetowej EIO można zapoznać się z pełną listą aktualnych inicjatyw oraz dowiedzieć się, jak złożyć podpis pod inicjatywą, którą chcemy poprzeć.

### W jakim języku mówią obywatele?

Kwestie postaw obywatelskich i zaangażowania zwykłych ludzi w europejską politykę nieodłącznie wiążą się z pytaniem o europejską przestrzeń publiczną, czyli miejsce paneuropejskiego dialogu, debaty publicznej i wymiany poglądów między politykami, ekspertami, organizacjami pozarządowymi i zwykłymi przedstawicielami społeczeństwa ze wszystkich krajów UE. Eksperci spierają się, czy taka przestrzeń istnieje, a jeśli nie, to czy ma szansę zaistnieć w Unii, będącej przecież klubem 27 państw, z których każdy ma własną kulturę debaty, własny język oraz własne sprawy i lokalne problemy angażujące uwagę obywateli. Nie ulega jednak wątpliwości, że dla prawidłowego i demokratycznego funkcjonowania UE taka przestrzeń jest niezbędna, a Europejski Rok Obywateli to doskonała okazja, aby w miarę możliwości ją wzmocnić i rozwinąć.

Wielojęzyczność jest tu kluczowym zagadnieniem. Nikt nie wątpi, że obywatele krajów Unii powinni znać nawzajem swoje języki, aby móc się porozumieć na europejskiej agorze.



W czasie Europejskiego Roku Obywateli unijne cele dotyczące nauczania języków stają się zatem jeszcze bardziej istotne. Bez powszechnych kompetencji językowych na odpowiednim poziomie nie może być mowy o wymianie poglądów i dialogu między obywatelami UE.

Instytucje unijne ze swej strony starają się ułatwić obywatelom wymianę zdań, udostępniając im wielojęzyczne narzędzia debaty. Przykładem może być stworzona przez Komisję Europejską strona [Twój głos w Europie](#), będąca wielojęzyczną platformą konsultacji społecznych i dyskusji. Za jej pośrednictwem każdy może wypowiedzieć się na istotne dla UE tematy w swoim własnym języku. To ważne, ale dla obywatelskiego zaangażowania jeszcze ważniejsza jest możliwość horyzontalnego dialogu i wymiany poglądów między obywatelami i organizacjami społecznymi z różnych krajów UE. W tym przypadku znajomość języków obcych jest niezastąpiona, a co więcej, w świetle tego, co powiedziano wcześniej, okazuje się wręcz niezbędnym warunkiem utrzymania demokratycznego charakteru Unii Europejskiej.

Mając tego świadomość, Komisja Europejska zaproponowała zwiększenie finansowania programu Erasmus i rozszerzenie jego zakresu. Pod nowym szyldem „Erasmus for All” („Erasmus



dla wszystkich”), i z siedmioletnim budżetem wynoszącym ok. 19 mld euro, program, który zostanie uruchomiony w 2014 r., umożliwi wyjazdy edukacyjne i szkoleniowe 5 mln osób. W programie przewidziane są różne formuły takich wyjazdów, od wymian studenckich i szkolnych po wyjazdy na szkolenia zawodowe, jednak doskonalenie umiejętności językowych będzie jednym z głównych celów we wszystkich przypadkach.

Sprawy wielojęzycznej wspólnoty obywateli oczywiście pojawią się także w programie tegorocznego Europejskiego Dnia Języków (EDJ). Oprócz imprez znanych z poprzednich edycji EDJ, takich jak konferencja ekspercka, lekcje pokazowe czy warsztaty teatralne, w roku 2013 w programie znajdą się również wielojęzyczne warsztaty sztuki debaty publicznej. Impreza ta skierowana będzie do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Jej celem będzie przybliżenie młodym ludziom zasad i dobrych praktyk debaty i dialogu w przestrzeni publicznej. Warsztaty będą poświęcone sprawom, które z jednej strony są ważne dla młodzieży, a z drugiej budzą kontrowersje i spory. Zadaniem uczestników będzie szukanie porozumienia i kompromisów w drodze kulturalnej wymiany argumentów, przy czym – żeby nie było zbyt łatwo – argumenty te trzeba będzie wyrażać

w językach obcych. Mamy nadzieję, że uczestnicy wyniosą z tego wydarzenia podwójną korzyść: z jednej strony dowiedzą się czegoś o sztuce debaty i wypowiedzi publicznej, a z drugiej – poczują się pewniej w swoich umiejętnościach językowych. Szczegółowe informacje o warsztatach, a także o pozostałych imprezach organizowanych z okazji Europejskiego Dnia Języków we wrześniu 2013 r., będzie można znaleźć jeszcze przed wakacjami na stronie imprezy pod adresem [www.edj.waw.pl](http://www.edj.waw.pl).

Już dziś zapraszam do udziału w dialogu z komisarz Reding i w imprezach z okazji Europejskiego Dnia Języków. Zachęcam również Czytelniczki i Czytelników do odwiedzenia oficjalnej strony internetowej Europejskiego Roku Obywateli pod adresem: [www.europa.eu/citizens-2013](http://www.europa.eu/citizens-2013), życząc wszystkim, by rok ten upłynął pod znakiem merytorycznego dialogu i demokratycznego zaangażowania świadomych swoich praw obywateli. ✕

### Izabela Zygmunt

Od 2005 r. pracuje w Komisji Europejskiej, początkowo jako tłumaczka i terminolożka, a obecnie jako specjalistka ds. językowych w Przedstawicielstwie KE w Polsce. Studiowała filologię angielską na Uniwersytecie Warszawskim oraz stosunki międzynarodowe na Freie Universität w Berlinie.